

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania K. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10 czerwca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 19 grudnia 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego K. K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 15 kwietnia 2019 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 22 czerwca 2018 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Ubezpieczony K.K. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 grudnia 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1

zdanie pierwsze k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 i 6 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Jego zdaniem, „zagubienie sądu drugiej instancji w stanie faktycznym, liczne pomyłki, w tym tak kluczowe jak dotyczące wykonywania przez skarżącego pracy (...) są oczywiste nawet dla osoby, która nie posiada prawniczego wykształcenia”. Tymczasem obowiązek sądu rozpoznania sprawy w granicach apelacji jest jedną z fundamentalnych zasad procesu cywilnego i stanowi jeden z filarów dwuinstancyjnego sądownictwa. Pobieżne tylko zajęcie się apelacją i brak odniesienia do jej istotnych zarzutów czyni zaś dwuinstancyjność fikcją. Co więcej, zaniechanie odniesienia się przez sąd do kwestii procedowania w warunkach nieważności stanowi uchybienie najwyższej rangi. Już samo w sobie winno to stanowić podstawę do przyjęcia skargi do rozpoznania.

Skarżący podniósł również, że wydany wyrok jest rażąco niesprawiedliwy i godzi w jego podstawowe prawa. Skarżącemu odmówiono bowiem fundamentalnego prawa, jakim jest świadczenie emerytalne. Na jego nabycie pracował wiele lat i zasługuje, aby jego sprawa została rozpoznana z najwyższą starannością, przy zachowaniu wszelkich przysługujących mu gwarancji procesowych. Wymaga też podkreślenia, że spór toczy się „na linii obywatel – państwo”, a więc w sytuacji znacznej dysproporcji między stronami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr

602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nawet w znikomym stopniu nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Skarżący we wniosku tym i jego uzasadnieniu posługuje się bowiem wyłącznie ogólnikami, z których nie sposób wywnioskować, jakich pomyłek dopuścił się Sąd drugiej instancji, rozpoznając jego apelację. Nie podaje też, choć to deklaruje, które jego zarzuty apelacyjne nie zostały ocenione w przez Sąd Apelacyjny. Nie wyjaśnia również, w czym upatruje nieważność postępowania w sprawie. Użyte w końcowym akapicie uzasadnienia ocenianego wniosku stwierdzenie, że spór w niniejszej sprawie dotyczy prawa do świadczenia emerytalnego i toczy się „na linii obywatel – państwo, a więc w sytuacji znacznej dysproporcji pomiędzy stronami”, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, także nie może przekonać o potrzebie poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu, gdyż o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania w każdej sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych decyduje spełnienie wcześniej opisanych warunków przedsądu. Wymaga zaś podkreślenia, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest odrębnym od podstaw zaskarżenia elementem tej skargi, w związku z czym musi być także odrębnie uzasadniony. Wymaganie wynikające z art. 398⁴ § 2 k.p.c. wiąże się bowiem wyłącznie z instytucją przesądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie podkreśla się w tym względzie, że ze względu na odmienny cel instytucji przesądu oraz jej odrębne i kwalifikowane przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., wskazanie i uzasadnienie okoliczności, które miałyby decydować o poddaniu skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie, nie może polegać na odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Nie może też ograniczać się wyłącznie do ogólnikowych sformułowań, które nie pozwalają nawet domyślać się, na czym polegały uchybienia przepisom postępowania lub prawa materialnego potwierdzające wadliwość zaskarżonego orzeczenia. Za prawidłowo sporządzoną skargę

kasacyjną można zatem uznać tylko taką skargę, w której oba te wymagania są spełnione oddzielnie (odrębnie) i autonomicznie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). W ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać istnienie deklarowanej we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej przesłanki przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Niezależnie jednak od powyższej argumentacji, Sąd Najwyższy stwierdza stanowczo, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku jednoznacznie świadczy o odniesieniu się przez Sąd drugiej instancji do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Co więcej, Sąd ten dokonał ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynił ustalenia faktyczne oraz przeprowadził subsumcję tych ustaleń pod przepisy prawa materialnego określające przesłanki uznania danych prac za prace wykonywane w warunkach szczególnych. Wyjaśnił ponadto, z jakich przyczyn nie odniósł się do zgłoszonych przez pełnomocnika skarżącego uwag dotyczących wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa i to, że skarżący opiera swoją skargę kasacyjną wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania. Aby jednak zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie

chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego właściwą podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Należy zatem dojść do wniosku, że skarżący nie wykazał, że zarzucane przez niego naruszenie przepisów postępowania, mimo takiej deklaracji, mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wobec braku zarzutu naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego, niezależnie od ewentualnej zasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania, nie ma bowiem podstaw do stwierdzenia błędnego zastosowania takiego przepisu, gdyż zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.